

nika Kersabiec, za okazaną w walce dnia 25 lipca przed Oporto waleczność kawalerami orderu wieży i miecza i wielu officerów na wyższe stopnie posunął, między którymi porucznika Corréa na kapitana, a vice-hrabiego Tanueguy-Duchatel na pólkownika wyniósł. Na mocy wydanego w Koimbrze rozporządzenia z d. 15 Sierpnia został marszałek Bourmont na czas słabości hr. San-Lorenzo mianowany ministrem wojny. Dnia 15 kilka oddziałów wojska, również część pułku jazdy mająca tworzyć honorową straż Don Miguela wyruszyły do Lieria, a Don Miguel wyjechał po południu w towarzystwie hrabiów Biero d' Albito i Soure; zamyslał on d. 17 do Leria przybyć. Minister stanu marg: del Basto, którego powszechnie nienawidzono, umarł d. 4 b. m. w Koimbrze.

E G I P T.

Alexandrya 18 Sierpnia.

»Mehemed Ali zatrudniony teraz jest uzbrowieniem wyprawy do Hedias, gdzie szczególnie wokolicy Gedda, znaczna zajęć miały niespokojności, wzniecone przez pewnego tureckiego naczelnika, któremu przypisują odwagę i roztropność. Przeciąga on ten kraj na czele kilkunastu band rozjątrzonych i nisiliuje zdziałać powszechne powstanie; utrzymuje on swych żołdaków z rabunku. Napadł już wiele karawan, i wielu pielgrzymów na drodze do Mekki. Komu pasza dowództwo nad tą wyprawą powierzy, jeszcze nie wiadomo; mówią jednak, iż oddane będzie jednemu z generałów Ibrahima. Vicekról wydał rozkaz, aby potrzebnych officerów i maytków, do obsadzenia 6 korwet, które niedawno zakupił, i które przeznaczone są do odprawienia żeglugi po Czerwonym morzu, wysłano z Alexandryi do Suez. — Także okręty i własność niektórych kapitanów egipskich zostały zrabowane a to miało przyspieszyć, uzbrowienie floty w Suez.

Dnia 29 Sierpnia.

Listy z tej stolicy w tych dniach umieszczone w gazetach angielskich, wyrażają: »W Syrii panuje tajemna zawiść, pomiędzy Ibrachimem baszą i Emir Bischir xięciem Libanu. Bischir jest pod tytułem Emira prawie nieograniczonym władcą w tym korzystnym kraju. Jeżeli jemu nie udało się wykonywać swych zamiarów w dolinach i

zmuszać mieszkańców do opłacania sobie haraczu, tem trudniej będzie Ibraimowi otrzymać więcej wpływu w kraju Libanu, niżeli mu takowego dozwoli Bischir, a chociaż pasza oddawna na bogate obwody gorzyste chciwem spogląda okiem, niepotrafił jeszcze dotąd ani w dobry sposób, ani przez groźby ugiąć niepodległości tych mieszkańców. Emir Bischer jest mężem 65 lat mającym, z bystrym przenikającym wzrokiem jego broda sięga prawie do samego pasa: a cała jego budowa okazuje nieugiętą siłę i sprężystość. Jego najstarszy syn jest nierozgarniony, dla tego przeznaczył drugiego na swego następcę i przypuszcza go już teraz do urzędów. Stolicą jego jest Diel-el-Kamar, miasto mające 10,000 ludności, licząca ta po większej części z Moronitów, reszta z Drusów złożona. Utrzymuje on swój dwór w nowo zbudowanym zamku Beth-id-din zwanym, stojącym na skale miastu przeciwnielegley; ten zamek ma gotycki kształt, Emir żyje tam jak wielki leunik średnich wieków: pierwszy dziedzienniec zamku zabudowany jest stajniami i pomieszkaniem dla obcych i gońców, i zawsze osiedlanymi kołmi strażnikami, myśliwcami i psami gończymi zapełniony. Wewnętrzne części gmachy przeznaczone są dla jego i synów użytku. Wszyscy mieszkańcy okazują dla niego największe uszanowanie, pozwala on tylko Anglikom obok siebie usiąść, winien im albowiem część władzy, i dla tego też z swojej strony ciągle ich wapią. (G. P. S.)

Rozmaitości.

ERZERUM.

Jedno z najszacowniejszych dzieł niemieckich, zawiera następujący opis topograficzno-historyczny prowincyi i miasta Erzerum:

»Góry, w pośród których leży Erzerum (*Arzerum*), prowincya i stolica Wielkiej Armenii, są pierwotnym siedliskiem dziejów hebrajskich i przedmurzem ludów kaukaskich. Jest o nich mowa w historii wszystkich prawie walk o berło Azji, od czasów podań bohaterskich o Semiramidzie aż do wojen Rzymian z Partami i Persami, od czasu zdobycia Arabów i Osmanów aż do zwycięstw, które naczelnym wodzem rosyjskim, Xiążę Paskiewicz Erywański odniósł nad półksiężcem. — Ale i pomijając znaczenie ich historyczne,